

William Lecyk

ORCID: 0000-0002-9958-5840
(Uniwersytet Rzeszowski, Polska)

„A najprzód Najwyższemu Stwórcy za wszystkie dobrodziejstwa składam dzięki...” Duchowieństwo eparchii przemyskiej wobec Boga i religii w świetle testamentów 1817–1827

Artykuł odnosi się do religijności duchowieństwa greckokatolickiego z terenu eparchii przemyskiej. Analizę oparto na testamentach duchownych z lat 1817–1827 z zasobu Archiwum Państwowego w Przemyślu. Elementy religijne występują najczęściej w formie inwokacji dewocyjnej, krótkiej refleksji, będącej pozostałością staropolskiej arengi, w dyspozycjach pogrzebowych oraz w postaci motywu „sądu boskiego” i błogosławieństwa. Analiza wykazała, że wspomniane elementy nie są powszechne w badanych testamentach, a treść z reguły ograniczona. Autor stara się odpowiedzieć na pytanie, jakie są powody tego zjawiska oraz co analizowane testamenty przekazują na temat religijności tej grupy społecznej.

Słowa kluczowe: testamenty, duchowieństwo greckokatolickie, eparchia przemyska, religijność

Badania nad sferą psychiczną człowieka, jego przekonaniem, uczuciami i postawami na przestrzeni dziejów zostały zapoczątkowane przez historyków wywodzących się z francuskiej szkoły „Annales” na początku II połowy XX w. Dali oni tym samym podwaliny pod rozwój nowego obszaru badań, jakim jest historia mentalności. Opiera się ona na założeniu, że wspomniane postawy, przekonania, uczucia, ale także praktyki i zachowania człowieka, podlegają zmianom w czasie i są przedmiotem analizy oraz interpretacji historycznej. Do najważniejszych źródeł w badaniach tej problematyki należy zaliczyć testamenty¹.

Testamenty są unikatowymi źródłami, ponieważ stanowią nie tylko czynność prawną, lecz dają również wgląd w sferę mentalną i duchową człowieka znajdu-

¹ H. Manikowska, *W poszukiwaniu źródła „totalnego”*. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 1, s. 19–23.

jącego się w obliczu śmierci. Dlatego też w testamentach odnaleźć można różnego rodzaju zapisy o charakterze religijnym. Umożliwiają one badania religijności wyodrębnionych grup i środowisk społecznych. Ich treść porusza kwestie związane z szeroko pojętą duchowością, stosunkiem człowieka do Boga, religii, sensu życia i przeznaczenia człowieka². Zapisy te mogą dostarczyć również informacji o intensywności i formie praktyk dewocyjnych oraz strukturze dobroczynnych i religijnych donacji³. Dzięki testamentom można także określić model ziemskiej egzystencji, który był akceptowany przez spisujących⁴.

Problematyka duchowości i religijności duchowieństwa obrządku unickiego, czy później greckokatolickiego, znalazła odzwierciedlenie na przykład w pracach autorstwa ks. Tadeusza Śliwy, ks. Stanisława Nabywańca czy Anny i Witolda Kołbuków⁵. Autorzy skupiali się jednak bardziej na opisie działalności duszpasterskiej i charakterystyce moralno-religijnej kleru, korzystając przy tym ze źródeł proveniencji urzędowej, zarówno kościelnej, jak i państwowej. Dotychczasowa literatura przedmiotu tylko w ograniczonym stopniu zajmowała się testamentami duchowieństwa tego obrządku. Można wymienić tu w zasadzie tylko prace Wioletty Zieleckiej i Doroty Weredy, które korzystały z testamentów unickich z XVII i XVIII wieku⁶. Nieobecność testamentów w badaniach nad tą grupą społeczną wynika z ciągle niedostatecznego zainteresowania historyków tym tematem oraz trudnością z odnalezieniem i pozyskaniem źródeł⁷. Zauważalna jest także potrzeba badań samych testamentów galicyjskich. Dotychczas

² B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 8–9.

³ A. Karpiński, *Zapisy pobożne i postawy religijne mieszczek polskich w świetle testamentów z drugiej połowy XVI i XVII wieku [w:] Tryumfy i porażki. Studia z dziejów kultury polskiej XVI–XVIII wieku*, red. M. Bogucka, Warszawa 1989, s. 206.

⁴ Tamże, s. 207.

⁵ T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Galicji (1815–1918) [w:] Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Warszawa–Poznań 1979; S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska greckokatolicka w latach 1772–1795*, „Premisla Christiana”, 1992/1993, t. 5, s. 10–294; A. Kołbuk, W. Kołbuk, *Życie codzienne na probostwie unickim na ziemiach nadbużańskich w XVIII i XIX wieku*, Lublin 2015.

⁶ W. Zielecka, *Testamenty prawosławnych i unitów jako źródło do badań nad dziejami konfesji wschodnich w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku (stan, postulaty badawcze)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2010, t. 58, nr 2, s. 237–243; też, *Prawosławni i unicy w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku wobec życia i śmierci w świetle testamentów*, Warszawa 2012; D. Wereda, *Testamenty hierarchów unickich XVII–XVIII wieku [w:] Kościół unicki w Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2010, s. 221–238.

⁷ Świadczy chociażby o tym brak edycji testamentów duchownych obrządku greckokatolickiego. Dla porównania warto wspomnieć, że istnieje edycja testamentów duchownych rzymskokatolickich z okresu staropolskiego: *Kościotowi mojemu jako oblubienicy mojej. Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku*, oprac. s. E.E. Wróbel CSFN, Kraków 2010.

opublikowano jedynie trzytomowy zbiór testamentów XIX-wiecznych, zgromadzonych w kancelariach notariuszy częstochowskich⁸.

Celem niniejszego artykułu jest analiza treści i odniesień o charakterze religijnym w testamentach greckokatolickiego duchowieństwa parafialnego z terenu eparchii przemyskiej. Podstawę źródłową stanowią 43 testamenty z lat 1817–1827 przechowywane w Archiwum Państwowym w Przemyślu, w zespole akt Archiwum Biskupstwa Greckokatolickiego⁹. Analizowane dokumenty są w zasadzie kopiami sporządzonymi w języku polskim niemal bez wtrąceń w języku łacińskim czy ruskim¹⁰. Wspomniane testamenty nie stanowią osobnego zbioru, lecz są rozproszone w teczkach gromadzących informacje o stanie osobowym kleru greckokatolickiego z lat 1787–1828¹¹. Zostały one odkryte w ramach kwerendy prowadzonej w kierunku pozyskania materiału źródłowego dotyczącego duchowieństwa parafialnego za czasów rządów diecezją przemyską biskupa Jana Śnigurskiego (1818–1847)¹².

Badaniem objęto grupę 43 duchownych greckokatolickich pracujących w parafiach 24 dekanatów na 39 istniejących w eparchii przemyskiej w tamtym okresie¹³. Wykaz nazwisk testatorów, ich przynależność parafialną i dekanalną oraz czas sporządzenia testamentu i datę śmierci zawiera Aneks 1. Spośród badanej grupy 38 duchownych w chwili spisywania aktu ostatniej woli pełniło funkcję parocha, trzech było wikariuszami, a dwóch z nich nie pełniło żadnej

⁸ „Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi umierać musi...”. *Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich*, cz. 1–3, oprac. D. Złotowski, Częstochowa 2005, 2006, 2011; za: S. Kozak, *W stronę cyfryzacji. Uwagi na marginesie edycji testamentów galicyjskich [w:] Edytorstwo wobec masowości źródeł najnowszych*, red. J. Sikorska-Kulesza, Warszawa 2019, s. 105.

⁹ Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: APP), zespół 142 Archiwum Biskupstwa Greckokatolickiego w Przemyślu (dalej: ABGK), sygn. 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1246 Evidentia Personalis – Status Cleri.

¹⁰ Pojedyncze, łacińskie słowa to zwykle „datum” lub „signatum” na końcu dokumentu, np. APP, ABGK, sygn. 1240, s. 170, 229. Natomiast w całym zbiorze pada tylko jedno określenie w języku ruskim, którym jest inwokacja dewocyjna w testamencie ks. Bazylego Borkowskiego z 1826 r. (zapisana jednak alfabetem łacińskim); tamże, sygn. 1244, s. 331–332.

¹¹ Teczki te obejmują sygnatury od numeru 1180 do 1244. A. Krochmal, *Archiwum historyczne eparchii przemyskiej*, Warszawa–Przemyśl 2016, s. 339.

¹² Kwerendę archiwalną we wspomnianym zbiorze rozpoczęto więc od teczki obejmującej lata 1817–1819, a zakończono na teczce dla lat 1825–1828. Poszukiwania dla okresu późniejszego nie były możliwe ze względu na zmianę systemu rejestrowania akt dokonaną w 1828 r., od kiedy to wprowadzono dla wszystkich akt biskupstwa porządek chronologiczno-rzeczowy; A. Krochmal, dz. cyt., s. 272.

¹³ Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka we Lwowie, Oddział rękopisów, zespół 141 Zbiór Aleksandra Czołowskiego, dział I, sygn. 1758 Consigantio Parochiarum, capellanum et cooperaturarum dioecesis gr. cath. premisliensis juxta statum ad ultimam decembris [1]824 confecta, s. 41.

funkcji¹⁴. Księża związani byli głównie z parochiami wiejskimi (40), dwóch z pewnością pracowało w parafiach miejskich, a jeden prawdopodobnie¹⁵.

Na podstawie lektury samych testamentów trudno jest ustalić pochodzenie czy też wykształcenie duchownych. Testatorzy w miejscu intytulacji nie podawali szczegółowych informacji na temat swojej osoby, rodziców lub przodków. Analiza nazwisk pozwala sądzić, że na 43 testatorów 14 pochodziło z rodów lub rodzin kapłańskich obecnych w eparchii przemyskiej jeszcze w XVIII stuleciu¹⁶. Niewykluczone jednak, że inni księża również pochodzili z mniej znanych rodów kapłańskich o starszej genealogii lub też były to osoby wywodzące się ze stanu mieszczańskiego czy chłopskiego. Niemniej z lektury testamentów wynika, że 39 duchownych było żonatych i miało swoje rodziny, a w przypadku 4 brak informacji na ten temat.

Testamenty najczęściej spisywano w obliczu choroby zagrażającej życiu. Świadczą o tym nie tylko schematyczne stwierdzenia, jak np. „będąc chorym na ciele”, lecz także czas, jaki upłynął od spisania dokumentu do śmierci testatora, co obrazuje tabela 1. Tylko jeden testament został sporządzony zawczasu, przy dobrym zdrowiu testatora¹⁷.

Tabela 1. Stosunek liczby testamentów do czasu między ich spisaniem a śmiercią testatora

Okres od spisania testamentu do śmierci	do 1 dnia	od 2 do 7 dni	od 8 do 30 dni	od 1 do 6 miesięcy	od 7 do 12 miesięcy	powyżej 1 roku
Liczba testamentów	10	7	10	10	3	3

Źródło: APP, ABGK, sygn. 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1246, *passim*; sygn. 5747 Catastrum cleri Dioeceseos rit. gr. cath. Premisliensis in vivis existens et vita functi ad ultimam Decembris [1]836 ductum, *passim*.

¹⁴ Ks. Gabriel Sanocki, proboszcz parafii w Boratynie, ze względu na wiek i stan zdrowia zrezygnował lub został przeniesiony w stan spoczynku. W chwili spisania testamentu przebywał w Belżcu, a pod dokumentem podpisał się jako „ex paroch Boratyński”; APP, ABGK, sygn. 1244, s. 307. Z kolei ks. Dymitr Kowszewicz był prawdopodobnie emerytowanym parochem w Sokalu; tamże, sygn. 1242, s. 17, 19.

¹⁵ Zob. przyp. 12.

¹⁶ Nazwiska: Baczyński, Chmieliński, Czajkowski, Czapelski, Karpowski, Krynicki, Liłyński, Pankiewicz, Podlusi, Sielecki, Teleśnicki, Teodorowicz, Zachariasiewicz wymieniane są w literaturze przedmiotu; W. Zielecka-Mikołajczyk, *Gdzie Wschód spotkał się z Zachodem. Dzieje i organizacja unickiej diecezji przemysko-samborskiej w latach 1596–1772*, Toruń 2021, s. 326, 465–473, 504–505; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 197; z kolei nazwisko Dyhdalewicz pojawia się w formie „Dyhdałowicz”; B. Bodzioch-Kaznowska, *Unickie parafie patronatu królewskiego w dekanacie gródeckim w świetle wizytacji z lat 1764–1765*, „Nasza Przeszłość” 2000, t. 93, s. 70.

¹⁷ Chodzi o testament ks. Szymona Karpowskiego, parocha w Zużelu, w dekanacie bełskim. APP, ABGK, sygn. 1244, s. 90–91.

Budowa i treść testamentów warunkowały analizę odniesień religijnych. W początkowej części dokumentu zwykle przejawiały się one w inwokacjach dewocyjnych lub krótkich refleksjach na temat życia i śmierci, występujących w miejscu intytulacji i promulgacji. Religijny wydźwięk mają dyspozycje testatorów co do pochówku ciała i pogrzebu, podawane zwykle po zapisach majątkowych. Odniesienia religijne są widoczne również w motywach „sądu boskiego” i błogosławieństwach umieszczanych zazwyczaj na końcu dokumentu.

Inwokacja dewocyjna

Jednym z charakterystycznych elementów budowy testamentu jest formuła początkowa. W okresie staropolskim stanowiła ją często inwokacja dewocyjna. Był to uroczysty zwrot adresowany do Boga, powtarzający zwykle słowa wypowiedziane w czasie wykonywania znaku krzyża, niekiedy rozbudowany o osobę Maryi lub świętych – patronów testatora¹⁸. Obecność tego zwrotu nadawała aktowi ostatniej woli charakteru duchowego i pozwalała mieć nadzieję, że zapisy uczynione w imię Boga będą respektowane przez wykonawców ostatniej woli¹⁹.

Nie każdy testament z analizowanego zbioru zawiera inwokację dewocyjną. Jej treść jest schematyczna, ale podobnie jak inne stałe części aktu ostatniej woli, dobór sformułowania zależał od woli samego testatora. Z analizy wynika, że inwokację dewocyjną, w różnej formie, zawierało 26 testamentów²⁰. Rodzaje wybieranych sformułowań obrazuje tabela 2.

Z zestawienia jasno wynika, że inwokację dewocyjną umieszczono w 26 aktach ostatniej woli, co stanowi prawie 2/3 całego zbioru. Najczęściej używano popularnej, wspomnianej wcześniej formuły: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen”²¹, choć w niektórych zaakcentowano dogmat o niepodzielności Trójcy Świętej. Zdziwienia nie budzi natomiast fakt, że duży odsetek testamentów pozbawiony jest inwokacji. Wynika to bowiem z ogólnej tendencji do ograniczania elementów religijnych w tego typu dokumentach, datowanej

¹⁸ B. Popiołek, dz. cyt., s. 32.

¹⁹ Tamże, s. 34.

²⁰ Niekiedy w miejscu inwokacji dewocyjnej używano sformułowania „Testament, czyli rozporządzenie ostatniej woli mojej”, APP, ABGK, sygn. 1246, s. 435, lub też jedynie nagłówek w postaci „Testament”; tamże, sygn. 1242, s. 271. Niektóre nie zawierały inwokacji świeckiej, dewocyjnej ani nagłówek; tamże, sygn. 1244, s. 234.

²¹ W testamencie ks. Bazylego Borkowskiego z 1826 r. wezwanie to zostało zapisane w języku ruskim, jednakże przy użyciu alfabetu łacińskiego; APP, ABGK, sygn. 1244, s. 331.

od II połowy XVIII w.²², co zdaje się także potwierdzać małe zróżnicowanie w stosowaniu i wyborze formuł.

Tabela 2. Występowanie inwokacji dewocyjnej w testamentach duchowieństwa greckokatolickiej eparchii przemyskiej z lat 1817–1827

Inwokacja dewocyjna	Liczba dokumentów	%
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen	22	51,2
W imię Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen	1	2,3
W imię Trójcy jedynego Boga	1	2,3
W imię Trójcy Przenajświętszy Ojca, Syna i Ducha Świętego Amen	1	2,3
W imię Trójcy Przenajświętszej	1	2,3
Brak inwokacji dewocyjnej	17	39,6
Razem	43	100

Źródło: APP, ABGK, sygn. 1240–1244, 1246, *passim*.

Elementy religijnej refleksji

Manifestowanie duchowości przez testatorów, przejawiające się w refleksji wobec spraw ostatecznych oraz stosunku człowieka wobec Boga, najczęściej obecne było na początku dokumentu. Jest to pozostałość po staropolskiej arendze, pełniącej rolę testamentu duchowego, której istotą była próba oswojenia się testatora z nadchodzącym końcem życia²³. W analizowanych dokumentach możemy raczej mówić o krótkich, przewijających się motywach wyrażanych często przez testatorów schematycznie, wplecionych pomiędzy intytlację a promulgację²⁴. Jedyne kilku testatorów szerzej opisało swoje duchowe przemyślenia, które wyróżniały się w strukturze tekstu.

W części badanych aktów ostatniej woli testatorzy, oprócz przedstawienia swojej osoby i oznajmienia o swojej poczytalności, podawali także powody jego

²² Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1992, s. 459; B. Popiołek, dz. cyt., s. 34.

²³ B. Popiołek, dz. cyt., s. 36–37.

²⁴ Intytlacja to przedstawienie się nadawcy testamentu. Z kolei promulgacja to oznajmienie testatora o swojej poczytalności w chwili spisywania dokumentu. G. Jawor, *Stare formuły w testamentach polskich*, „Rozprawy Komisji Językowej” 1981, t. 12, s. 223–224; B. Popiołek, dz. cyt., s. 34, 37.

spisania. Większość z nich ograniczała się do schematycznego stwierdzenia o słabości ciała wynikającego, jak możemy się domyślać, z choroby lub zaawansowanego wieku. Niemniej kilku testatorów podkreślało również chęć zapobieżenia ewentualnym kłótniom spadkobierców, które mogłyby nałożyć na duszę moribunda dodatkowy ciężar. Taką motywację przedstawił ks. Dymitr Kossakiewicz: „dla tego chcąc spokojność dla moich sukcesorów w przypadku śmierci i ulgę duszy mojej uczynić, umyśliłem ostatniej woli mojej zupełne a nieodmienne Rozporządzenie, czyli Testament”²⁵, oraz ks. Aleksander Czapelski: „obawiając się jeszcze większej słabości, umyśliłem dla spokojności duszy mojej i dla moich sukcesorów, aby żadnej kłótni pomiędzy nimi nie było”²⁶.

Elementem religijnym, który najczęściej pojawia się w sformułowaniach początkowych, jest refleksja na temat przemijania. Testatorzy ograniczali się w niej zwykle do krótkich rozważań na temat ulotności życia, nieuchronności końca i nieznanego czasu nadejścia śmierci²⁷. Tego motywu w prostej sentencji użyli ks. Dymitr Kowszewicz: „a znając, że umierać każdemu potrzeba, na przypadek śmierci mojej [...] czynię tę ostatniej woli mojej rozporządzenie”, oraz ks. Bazyl Chojniacki: „a znając, że kto się urodził umierać powinien”²⁸.

Z kolei inni duchowni podkreślali równość wobec śmierci, która była ostatecznym wyrokiem, zapadającym bez wyjątku nad każdym człowiekiem. Ks. Antoni Dyhdalewicz wyrażał przy tym pogodzenie się z losem, podkreślając zarazem potęgę Istoty Boskiej: „zgadzając się z wyrokami nad nami panującą i rządzącą Opatrzności Boskiej”²⁹. W podobny sposób swoją refleksję formułował ks. Jan Sielecki, akcentujący podporządkowanie człowieka Bogu i równość ludzi wobec śmierci bez względu na postawę czy wielkość majątku³⁰. Z kolei ks. Aleksy Mudrak porównywał życie ludzkie do zobowiązania, którego spłatą jest śmierć³¹. Bardzo wyraźnie z opisywanymi wcześniej przypadkami kontrastowały słowa ks. Jana Hadziewicza, z których zdaje się wypływać ufność i przekonanie o swoim zbawieniu: „będąc laty wieku mego uciśniony, a stąd każdy dzień ostrzegać mi zdaje się, że bieg życia mego pod bliskim stoi znakiem, który mnie na wieczność ma powołać”³².

²⁵ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 23.

²⁶ Tamże, sygn. 1244, s. 234.

²⁷ B. Popiołek, dz. cyt., s. 39–40.

²⁸ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 360.

²⁹ Tamże, sygn. 1241, s. 229.

³⁰ „Nieuchronne wyroki zamiaru Boskiego w najmątniejszym i najnikczemniejszym stanie równie bez braku każdego dotykają człowieka, a gdy i mnie z prawa śmiertelności podległemu odmianę życia w śmierć dopełnię, rozkazuję”: APP, ABGK, sygn. 1243, s. 119.

³¹ „nie znając dnia ani godziny, w której dług śmiertelności wypłacić mam”. APP, ABGK, sygn. 1242, s. 149.

³² APP, ABGK, sygn. 1244, s. 10.

Krótką wzmiankę, wskazującą na traktowanie ziemskiego życia jako etapu w drodze do wieczności, umieścił w swoim testamencie, pozbawionym innych odniesień religijnych, ks. Bazyl Pankiewicz: „czując się być osłabionym na ciele i blisko zgonu doczesnego życia”. Podobną myśl w nieco sentymentalny sposób zawarł ks. Mikołaj Stojalowski, który nie omieszczał wspomnieć, że majątek, jakim dysponuje, był efektem wspólnej i ciężkiej pracy obydwójga małżonków. Wspominał w tym miejscu także o pochówku i stosunku do własnego ciała, które jest „śmiertelne”, akcentując tym, choć nie wprost, dualistyczną naturę człowieka, złożoną z ciała i duszy³³. Inaczej tego motywu użył ks. Teodor Podłuski, który stwierdzał, że dobra materialne były równie ulotne jak życie³⁴.

W kilku testamentach obecny jest również motyw polecenia duszy Bogu. W testamentach staropolskich był on zwykle połączony z wyrażeniem skruchy i żalu za grzechy³⁵. Testatorzy w badanych dokumentach nie rozwijali jednak tej myśli, a łączyli ją z dogmatem o dwoistości natury ludzkiej. W ten właśnie sposób przedstawili to ks. Jan Ciepanowski³⁶ oraz ks. Bazyl Borkowski, który dodatkowo podkreślał boskie atrybuty: „Najprzód dusze moją po rozłączeniu się jej od ciała, w ręce Stwórcy Wszechmogącego Boga polecam”³⁷. Nieco bardziej myśl tę rozszerzył ks. Grzegorz Rozejowski, którego słowa wydają się oddawać, choć niebezpośrednio, skruchę grzesznika, a jednocześnie niepewność co do swoich losów po śmierci: „Najprzód duszę moją oddaję miłosierdziu Stwórcy mego – zwłoki zaś moje by pochowane były przyzwoicie na cmentarzu parochialnym dzibuleckim przy odprawieniu zwykłych nabożeństw za duszę moją, którą aby Stwórca przyjmą raczył do chwały swej”³⁸.

Kilku duchownych zamiast refleksji nad przemijaniem czy też troski o nieśmiertelną duszę przedstawiło swój bezpośredni stosunek do Boga i pojmowania jego roli w swoim życiu. Bóg był dla nich istotą, która kierowała ich życiem, a wszystkie dobre i złe rzeczy, jakie spotkały ich w ciągu ziemskiego etapu, były efektem jego działania. Do majątku, który przez akt ostatniej woli testatorzy dysponowali swoim spadkobiercom, nie mogli dojść bez boskiej pomocy. Wy-

³³ „dyspozycję z majątkiem gorzko zapracowanym wraz z moją żoną Heleną, który po rozstaniu się moim z tym doczesnym życiem, obowiązkiem małżeństwa obligowana jest aby ciało śmiertelne podług obrządku chrześcijańskiego ziemi oddane zostało”. APP, ABGK, sygn. 1243, s. 179.

³⁴ „czynię własności moich doczesnych, które przez własną staranność nabyłem”. APP, ABGK, sygn. 1241, s. 105.

³⁵ A. Karpiński, dz. cyt., s. 216.

³⁶ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 117.

³⁷ „Ja niżej podpisany oddaję najsamprzód dusze moją Bogu, a ciało zaś ziemi”. APP, ABGK, sygn. 1244, s. 331.

³⁸ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 349.

rażają to księża Teodor Czyrski³⁹, Jan Sadowski⁴⁰ i Michał Teleśnicki⁴¹. Wydaje się, że te sformułowania obrazowały także, w sposób pośredni, wdzięczność Bogu za otrzymane dary. Warto dodać, że ks. Teleśnicki we wstępie do swego testamentu wspominał o tym, że jego obecny stan zdrowia to także efekt boskiej interwencji: „Ja imieniem Michał Teleśnicki ksiądz paroch barycki, będąc od Najwyższego Boga chorobą na ciele złożony”⁴².

Spośród testamentów zawierających refleksje religijne wyróżniają się dwa dokumenty. Pierwszy z nich został sporządzony przez ks. Jana Sieleckiego w 1824 r. Jest to jedyny akt ostatniej woli, który swoją treścią odwołuje się do religijności baroku, a układem najbardziej przypomina staropolski testament. Odnaleźć w nim można wszystkie opisane wcześniej motywy, a do tego nieobecne w innych badanych dokumentach, wstawienictwo Maryi, świętych i patronów oraz wprost wyrażone podziękowanie za otrzymane łaski.

Nieuchronne wyroki zamiaru Boskiego w najmajętniejszym i najnikczemniejszym stanie równie bez braku każdego dotykające człowieka, a gdy i mnie z prawa śmiertelności podległemu odmianę życia w śmierć dopełnię rozkazuję, już od lat kilku przemocowany słabością, wiekiem obciążony jednak władnością rozumu będąc przytomny, a zaczęty ostatniej woli Testamentem czynię rozporządzenie.

A najprzód Najwyższemu Stwórcy za wszystkie dobrodziejstwa składam dzięki, duszę moje Stwórcy mojemu polecam, Pannie Maryi wszystkim Patronom, i wszystkim świętym, ciało zaś jak z ziemi początek swój wzięło, tak w ziemię aby było oddane i pochowane przy cerkwi parochialnej Turzego, pod założeniem S. Mikołaja Biskupa, a że zaś żaden człowiek od Boga stworzony, czyli wielkich lub małych interesach oprzeć się nie może największa bywa ciężkość duszy człowieka, więc tym ostatniej woli Testamentem czynię wyrazić⁴³.

We wspomnianym testamencie, po dyspozycjach majątkowych, duchowny rozwinął powód spisania dokumentu o refleksję religijną, z której wynika, że pojmował on umieranie jako podróż w zaświaty, przed którą należało najpierw uregulować ziemskie sprawy⁴⁴.

O wiele krócej, choć z zachowaniem takiego samego układu treści, swoją refleksję duchową opisał ks. Stefana Zacharasiewicz. Tym, co wyróżniało jego

³⁹ „Zwracając uwagę na przypadek śmierci, majątkiem moim ruchomym, jakowy mi Opatrzność Najwyższa udzielić raczyła”. APP, ABGK, sygn. 1240, s. 169.

⁴⁰ „Rozporządzenie ostatniej woli mojej, co do majątku jaki mi Bóg dał”. APP, ABGK, sygn. 1240, s. 259.

⁴¹ „Czynię może ostatnie rozporządzenie z Majątku mojego, od Najwyższego Boga nabyte-[go]”. APP, ABGK, sygn. 1246, s. 373.

⁴² APP, ABGK, sygn. 1246, s. 373.

⁴³ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 119.

⁴⁴ „któren to Testament ostatniej woli mojej, ze wszelką przytomnością i zdrowym rozumem zadyktowałem, bo ja zbierając się w tak wielką podróż na tamten świat musiałem ze wszelką pamięcią i przytomnością zadyktować”. APP, ABGK, sygn. 1243, s. 120.

wstęp, było rozwinięcie motywu rozdzielenia duszy od ciała⁴⁵. Z jego słów można wnioskować, że bardzo obawiał się potępienia i w sposób ostrożny sformułował swoją intencję, prosząc jedynie o możliwość postawienia swojej duszy przed boskim sądem. Słowa ks. Zacharasiewicza to zarazem przedstawienie swojej wizji tego, co stanie się z nim po śmierci.

Motyw „boskiego sądu” i błogosławieństwa

Pierwiastkiem duchowym przesiąknięte były wezwania testatorów na sąd boski, kierowane do wykonawców ostatniej woli, rodziny, a nawet dłużników⁴⁶. Stojąc w obliczu śmierci, zdawali sobie sprawę z tego, że urzędowe poświadczenie dokumentu nadające mu moc prawną wcale nie gwarantuje jego wykonania. Powołanie na „straszny sąd” było więc ostatnim zabiegiem umiającego, odwołującego się do swego rodzaju klątwy, która miała dotrzeć do sumienia żyjących i zobowiązać ich do spełnienia ostatniej woli⁴⁷. Wspomniany wcześniej ks. Kossakiewicz tak przestrzegał swoich spadkobierców:

co nie tylko niniejszy ostatniej woli mojej rozporządzeniem jako ojciec dzieciom moim zalecam i przykazuję, ale nadto w nieuiszczeniu się, które by temu testamentowi z dzieci moich sprzeciwic i spokojność oburzać lub procesa wszczynać ważyło się, takowe na straszny sąd do odpowiedzi powołuję⁴⁸.

O dłużnikach wspominał z kolei ks. Sielecki, który w swoim testamencie dysponował jedynie wierzytelnościami od osób szczegółowo wymienionych, wyrażając przy tym zmartwienie nad utrzymaniem dzieci po swojej śmierci: „i zaklinam na Straszny Sąd Pana Boga i moich debitorów, aby moim sierotom to wszystko oddane było”⁴⁹.

Motyw sądu boskiego pojawia się natomiast dwukrotnie w testamencie ks. Czyrskiego. Duchowny nie tylko ostrzega egzekutora ostatniej woli, niejakiego Grzegorza Skiamskiego, przed jej niewykonaniem, lecz nieco wcześniej sam przestrzega przed boskim sądem swoją osobę. Ma to związek z dyspozycją

⁴⁵ „Wiedząc o tym, że każdy człowiek żyjący umierać musi, czując się zupełnie w umyśle zdrowym, a na ciele trochę osłabiony, czynię moje ostatnie rozporządzenie i takie. Duszę moje za pomocą Najwyższego Boga i Nieskończonego Miłosierdzia, oddaję temuż Najwyższemu Bogu, z gorącą modlitwą, aby jej pod Sąd swój sprawiedliwości przyjął, zaś ciało jak początek wzięło z ziemi to te tak tej porzucam”. APP, ABGK, sygn. 1246, s. 319.

⁴⁶ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 169–170; sygn. 1241, s. 229–231; sygn. 1243, s. 23–26, 119–120; sygn. 1246, s. 319.

⁴⁷ B. Popiołek, dz. cyt., s. 7, 54.

⁴⁸ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 26.

⁴⁹ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 120.

majątku, który w całości ks. Czyrski zapisał swojej siostrze, Ewie Demkowiczowej Dobrzańskiej. Duchowny uzasadniał swoją decyzję niewdzięcznością, która spotkała go od innych krewnych, podkreślając zarazem skromność i oddanie siostry przez wiele lat prowadzącej plebańskie gospodarstwo. Według niego inny sposób zapisu majątku byłby niesprawiedliwy, za co mogłaby go spotkać w zaświatach kara⁵⁰.

Odniesieniem religijnym, które spotykamy w badanych testamentach, są również błogosławieństwa udzielane przez testatorów głównie najbliższej rodzinie oraz krewnym. Ksiądz Mudrak w swoim testamencie użył błogosławieństwa dwukrotnie: „Żona moja pozostała, aby się mieściła przy córce z Błogosławieństwem Boga, na długie czasy [...]. Na koniec Błogosławie tak żonę moją, córkę i zięcia, moich współbraci kapłanów, jako też owieczki państwie mojej poruczone, żegnám na wieki”⁵¹. Swoje słowa kapłan kierował nie tylko do rodziny, lecz także do duchownych oraz wspólnoty parafialnej, co świadczy o jego przywiązaniu zarówno do współbraci w kapłaństwie i wiernych, jak i wyznawanej religii.

Niektórzy testatorzy swoje błogosławieństwo wiązali z dyspozycjami majątkowymi. Duchowni błogosławili członków swojej rodziny, ponieważ nie byli w stanie, z uwagi na sytuację majątkową, przeznaczyć im odpowiedniego uposażenia. Dobrze obrazują to słowa ks. Gabriela Sanockiego: „synowi mojemu Janowi lubo mało dałem, ale dla szczupłości majątku mego, nic nie zapisuję tylko boskie błogosławieństwo”⁵².

Najczęściej jednak udzielający błogosławieństwa testatorzy warunkowali je spełnieniem określonych zobowiązań. Dotyczyły one zwykle posłuszeństwa i opieki dzieci nad wdową lub też zachowania pamięci o duszy zmarłego. Pierwszy warunek obrazują chociażby słowa ks. Mudraka:

Co się zaś tyczy młodszych dzieci jako to Michała, Konstantego, Platona, Antoniego synów i Anny córki mojej, tym żadnego majątku własnego nie zostawiam, tylko bardzo przestrzegam i upominam, zostawiając im ojcowskie błogosławieństwo, żeby matce swojej były posłusznymi i jej woli się we wszystkim powodowały⁵³.

⁵⁰ „A to dlatego – Ewę siostrę moją z Czyrskich Demkowiczową Dobrzańską samą i jedyną czynię dziedziczką całego majątku mego, albowiem ta jedna i sama z krewnych moich wzornie i nieprzerwanie tak około ciała mego, od nastania mego parochem w Siemuszowie przeszło 20 lat wszelkie usługi czyniła i jako też i gospodarstwem zarządzała, nie biorąc żadnej przez cały przeciąg czasu nagrody i zapłaty, abym więc na Sądzie Boskim z tego punktu nie był zawstydzony, ten majątek mój rzeczony jako siostrze mojej i gospodyni prawem wiecznym, daję, daruję i zapisuję. Wyłączam wszelką familię moją inną z powodu doznanej od tych niewdzięczności i złości ku mnie okazanej”. APP, ABGK, sygn. 1240, s. 169.

⁵¹ APP, ABGK, sygn. 1242, s. 150.

⁵² APP, ABGK, sygn. 1244, s. 307.

⁵³ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 227.

Z kolei ks. Hadziewicz, błogosławiąc swoje małoletnie dzieci, pragnął, aby w przyszłości pamiętały o duszy nie tylko ojca, lecz i matki⁵⁴. Warto przytoczyć w tym miejscu wyjątkowe błogosławieństwo ks. Dyhdalewicza zostawione swoim niepełnoletnim dzieciom. Testator warunkował je uzyskaniem przez nie odpowiedniego wychowania i wykształcenia, co świadczy o dużym przywiązaniu do religii:

Opiekunów dla mych dzieci małoletnich pozostałych ustanawiam Wielmożnego Imci X. Mykoła Uhnickiego Parocha rg. cath. Wiszenskiego i P[ana] Jana Dyhdalewicza najstarszego syna mego oznaczam, których razem z egzekutorami testamentu ustanawiam, których pozostałe małoletnie dzieci powinni słuchać, i dobrym radom poddawać się, zlecając na nich pod tym warunkiem to ostatnie błogosławieństwo ojcowskie, jeżeli w religii moralności kształcić i aplikować się będą⁵⁵.

Miejsce pochówku

Na 27 testamentów zawierających dyspozycję bądź tylko wzmiankę dotyczącą pogrzebienia ciała, jedynie w 5 z nich testatorzy bezpośrednio informowali lub wspominali o miejscu swego pochówku. Księża Czyrski i Sielecki chcieli być pochowani przy świątyni w parafii, w której posługiwali⁵⁶. Podobne miejsce wskazywał ks. Kossakiewicz, który precyzował swoją informację: „Co się tyczy pochowania mego, obliżuję mocno tutejszego państwa, i foralnego księdza dziekana, ażeby przy cerkwi niższej parochialnej przy drzwiach cerkiewnych wielkich wchodząc do cerkwi ciało moje pochowane być mogło⁵⁷”. Swój związek z parafią podkreślał ks. Rozejowski, który chciał, aby pochowano go na cmentarzu parafialnym w Dzibułkach⁵⁸. Inaczej miejsce swojego pochówku przedstawił ks. Szymon Karpowski, który stwierdzał, że chce być pochowany „na pospolitym miejscu, bez zapłaty”. Z wydzwiku jego testamentu można wnioskować, że chęć jak najskromniejszego pogrzebu była spowodowana niechęcią i złymi relacjami z innymi duchownymi, których Karpowski nie chciał wynagradzać za uczestnictwo w uroczystościach⁵⁹. Duchowni, którzy nie wymienili miejsca pochówku, najprawdopodobniej byli grzebani na cmentarzach przy parafialnych cerkwiach. Wskazuje na to pośrednio miejsce, w których testator spisał lub podał

⁵⁴ „Z resztą wszelkie błogosławieństwo zostawiam dzieciom moim i oddaję Opatrzności Boskiej, a przy tym przypominam gdy ich Bóg w czasie podźwignie, i dorosną lat zupełnych aby mieli pamięć o Duszy rodziców swoich”. APP, ABGK, sygn. 1244, s. 12.

⁵⁵ APP, ABGK, sygn. 1241, s. 231.

⁵⁶ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 170; sygn. 1243, s. 120.

⁵⁷ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 25.

⁵⁸ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 349.

⁵⁹ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 90–91.

swoją ostatnią wolę, oraz wyłaniający się z wielu testamentów obraz złej sytuacji materialnej, która wskazywałaby raczej na ograniczanie wydatków związanych z pogrzebem (w tym ewentualną translację zwłok).

Pożądany przebieg ceremonii

Zdecydowana większość duchownych nie określała dokładnie, jak ma przebiegać uroczystość pogrzebowa. Testatorzy najczęściej wskazywali osoby mające zająć się pochowaniem zwłok oraz środki przeznaczone na ten cel bez ich szczegółowego rozróżnienia. Część duchownych formułowała jednak ogólną prośbę do żyjących o przyzwoity lub chrześcijański pochówek⁶⁰. Niektórzy z nich zdawali sobie sprawę ze złej sytuacji materialnej lub trudności finansowych rodziny po swojej śmierci i dodawali, aby pogrzeb został sprawiony „podług możliwości” lub „podług sił”⁶¹. Nieco dokładniejszą wzmiankę dotyczącą wizji uroczystości znajdujemy u ks. Lisowieckiego, który chciał, aby w jego pogrzebie wzięło udział siedmiu księży. Duchowny wspominał także o trunkach dla księży, co świadczy o tym, że przewidywał zorganizowanie przyjęcia dla uczestników uroczystości⁶². Brak ujmowania przez księży szczegółowych dyspozycji dotyczących swojego pogrzebu mógł wynikać z dwóch powodów. Pierwszym z nich były wspomniane trudności finansowe lub nawet brak własnego majątku, co decydowało o tym, że duchowni składali ten obowiązek na barki rodziny. Testatorzy mogli również sądzić, że po swojej śmierci i tak nie będą mogli dopilnować zapisów, wobec czego przepisywali określone środki na ten cel, powierzając szczegółowe ich wydatkowanie wskazanym osobom.

Swoją wizję przebiegu uroczystości pogrzebowych w sposób najdokładniejszy podało jedynie dwóch duchownych. Pierwszym z nich był ks. Jan Bielański, kooperator w parafii w Bobiatynie. Duchowny przewidywał, że w pogrzebie wezmą udział dziekan i księża, również spoza dekanatu tartakowskiego. Duchowni mieli otrzymać za udział w uroczystościach po 3 ruble, z wyjątkiem wspomnianego dziekana, któremu ks. Bielański zapisał 8 rubli. W uroczystości mieli uczestniczyć także diacy cerkiewni, mający zapewnić oprawę religijną w postaci śpiewu, których wynagrodzenie miało wynosić pół rubla. Duchowny chciał, aby jego ciało ubrano w „aparat stary”, za który oddawał do skarboxy cerkiewnej 15 rubli, polecając, aby za te pieniądze kupiono nowe szaty liturgiczne. Po pogrzebie miała odbyć się stypa, w czasie której miano serwo-

⁶⁰ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 170; sygn. 1242, s. 150; sygn. 1246, s. 289; sygn. 1243, s. 181; sygn. 1244, s. 46, 278, 369.

⁶¹ APP, ABGK, sygn. 1242, s. 150; sygn. 1244, s. 46, 237.

⁶² APP, ABGK, sygn. 1244, s. 334.

wać gościom: „gorzałkę, piwo, wino, mięso”⁶³. Drugim duchownym dokładnie opisującym swoją wizję uroczystości pogrzebowych był ks. Kossakiewicz. Duchowny pragnął, aby uroczystości przewodził dziekan oraz ośmiu księży. Jeden z nich miał wygłosić egzortę, czyli krótkie, pobudzające do refleksji kazanie, przed plebanią lub też w samej świątyni⁶⁴. W uroczystości mieli uczestniczyć diacy cerkiewni, którzy podobnie jak w przypadku ks. Bielańskiego, mieli oprawić ją swoim śpiewem. Następnie ciało księdza miało zostać złożone przy głównych drzwiach w cerkwi dolnej. Miał w tym miejscu być umieszczony kamień pełniący rolę płyty nagrobnej, na której duchowny życzył sobie, aby wryto jego imię i nazwisko, datę śmierci, prośbę o modlitwę oraz tekst Pozdrowienia Anielskiego. Jednocześnie dowiadujemy się, że uroczystości miały odbyć się w obu cerkwiach, górnej i dolnej, do których „za światło od pogrzebu mego” duchowny ofiarował po 10 złr. Po pogrzebie uczestnicy uroczystości mieli zatrzymać się na „obiad z domowej leguminy i drobiu”. Kossakiewicz podkreślał jednak, że jeśli uroczystość wypadnie w czasie postu, powinny zostać podane potrawy odpowiadające obowiązującym regułom. Nad przebiegiem uroczystości i pokryciem szczegółowo wskazanych wydatków czuwać mieli dwaj synowie testatora – księża Maciej i Mikołaj Kossakiewiczowie, oraz jego zięć, nieznanym z imienia ks. Dubaniewicz⁶⁵.

Pobożne i dobroczynne legaty

Zapisy pobożne i dobroczynne były rzadko obecne w badanym zbiorze testamentów. Zaledwie w jedenastu z nich duchowni przeznaczają na ten cel środki finansowe lub też ogólnikowo prosili o to swoich spadkobierców⁶⁶. Najważniejszą motywacją była tutaj troska o własną duszę i możliwość zbawienia po śmierci.

Najczęściej adresatami pobożnych zapisów byli duchowni, którzy po śmierci testatora mieli odprawiać nabożeństwa w intencji jego duszy. Taki zapis uczynił na przykład ks. Czyrski, który oprócz sumy legowanej na pogrzeb przeznaczył jeszcze 60 złr dla kapłanów: „aby ci przy bezkrwawych ofiarach za moją duszę Boga błagali”⁶⁷. Z kolei ks. Bielański, oprócz duchownych, uczynił zapis na rzecz diaków, którzy wzięliby udział w nabożeństwach po jego śmierci

⁶³ APP, ABGK, sygn. 1246, s. 369.

⁶⁴ J. Kracik, „*Jeśli tylko do nieba puszcza fundatory*”, „*Nasza Przeszość*” 1998, t. 89, s. 504.

⁶⁵ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 25–26.

⁶⁶ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 169–170, 355–356; sygn. 1241, s. 105–106; sygn. 1243, s. 23–26, 179–181; sygn. 1244, s. 74, 278, 307; sygn. 1246, s. 369.

⁶⁷ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 170.

oraz „na ubogich rubla jednego”⁶⁸. Jest to zarazem jedyny zapis dobroczynny w całym badanym zbiorze.

Legatów na rzecz instytucji cerkiewnej dokonało trzech duchownych. Dwóch z nich, księża Klemens Prokopiewicz i Jakub Wołoszyński, uczyniło zapisy na rzecz cerkwi parafialnych. Pierwszy z nich ofiarowywał długi swoich parafian w zbożu i za udzielanie posług religijnych, a drugi kwotę 8 złr⁶⁹. Wspomniani duchowni nie formułowali przy tym żadnych intencji czy też próśb o czynności duchowe. W tym kontekście wyróżniają się zapisy ks. Kossakiewicza. Duchowny przeznaczał bowiem 5 złr na dzwon do cerkwi w Boryslawiu oraz po 10 złr „za światło od pogrzebu mego” do dwóch wymienionych wcześniej cerkwi parafialnych⁷⁰. Zapis ten można odczytywać nie tylko w kontekście wydatków związanych z pogrzebem, lecz także jako datek na cel religijny, za czym przemawia umieszczenie wspomnianych zapisów razem w punkcie nr 18 testamentu oraz jego końcowe zdanie: „z tych pomienionych trzech cerkwi obliguję, aby ze światłem i procesjami mogli się znajdować moi parochianie”⁷¹. Duchowny pragnął więc, aby we wspomnianych świątyniach modlono się i odprawiano w jego intencji nabożeństwa z udziałem parafian.

W niektórych testamentach duchowni nie czynili konkretnych zapisów na cele religijne, prosząc jednak swoją rodzinę, aby ta zatroszczyła się o ich duszę⁷². Postąpił tak ks. Stojałowski, prosząc swoją żonę, aby ta z majątku, który wyszczególnił w testamencie, oprócz wyprawienia pogrzebu miała „na dalsze czasy o duszy mojej pamiętać”⁷³.

Unikatowym pod względem zapisów na cele religijne jest testament ks. Teodora Podłuskiego. Duchowny dwukrotnie poprawiał i uzupełniał dokument, dzięki czemu można prześledzić, jak zmieniała się ich treść. W głównym tekście dokumentu, spisany 22 grudnia 1820 r., duchowny prosił, aby środki, które zostaną z sumy zapisanej na uroczystości pogrzebowe, przeznaczyć na „obligi mszalne” za duszę swoją i rodziny. Liczbę Służb Bożych oraz okres, przez który miały być odprawiane, zostawił w gestii egzekutorów testamentu: „dopóki łaskawie zechcą, iżby się memu żądaniu i woli mojej ostatniej zadosyć stać mogło”. Kilkaście dni później, 13 stycznia 1821 r., duchowny krótko doprecyzował zapisy majątkowe na rzecz krewnych i spadkobierców, zaznaczając, że niezapisane pnie pszczół mają zostać oddane jego sąsiadom „na obligi”. Ostatniego uzupełnienia testamentu dokonał dwa dni później, na cztery dni przed swoim zgonem. Regu-

⁶⁸ APP, ABGK, sygn. 1246, s. 369.

⁶⁹ APP, ABGK, sygn. 1244, s. 297, 316.

⁷⁰ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 25.

⁷¹ Tamże.

⁷² APP, ABGK, sygn. 1240, s. 259–261; sygn. 1242, s. 1242, s. 15; sygn. 1243, s. 179–181.

⁷³ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 181.

lował w nim ostatnie ziemskie sprawy. Zapisał bractwu cerkiewnemu 6 złr za usługi w czasie uroczystości pogrzebowych, opłacił lekarza, prosił egzekutorów testamentów o zatroszczenie się o pozostałe wydatki oraz o jak najszybsze „zaspokojenie” czeladzi. Obawa duchownego o losy swojej duszy po śmierci kazała Podłuskiemu zmienić również pierwotny zapis dotyczący intensywności nabożeństw za swoją duszę. Prosił, aby „choćby przez kilka lat czyniąc pamiątki po śmierci podług religii za mnie i krewnych”⁷⁴. Z podanego przykładu widać, jak bliskość śmierci mogła wpływać na postawę religijną testatora, w którym narastała obawa, a zarazem coraz większa troska o własną duszę.

Podsumowanie

Odniesienia religijne pojawiają się w zdecydowanej większości analizowanych testamentów. Jedyne cztery dokumenty pozbawione są zapisów o takim charakterze⁷⁵. Nie oznacza to jednak, że w każdym testamencie wspomniane treści religijne są różnorodne. W 12 dokumentach pojawiają się bowiem jedynie pojedyncze wzmianki i elementy, takie jak: inwokacja dewocyjna (3), zapisy pogrzebowe (6), przekazanie legatu na rzecz świątyni (2) oraz powierzenie opieki nad dziećmi Bogu (1)⁷⁶. Podobną liczebnie grupę (11) stanowią testamenty, w których znajdują się dwa rodzaje zapisów o charakterze religijnym. Najczęściej są to inwokacje, dyspozycje związane z pogrzebem lub krótkie elementy refleksyjne obecne w formułach początkowych⁷⁷. Powyższe zestawienie pokazuje, że w większości badanych dokumentów elementy religijne były ograniczone i nierozbudowane treściowo. Więcej miejsca testatorzy poświęcali sprawom spadkowym i kwestiom dziedziczenia, co mogło wynikać z kilku przyczyn.

Specyfika duchowieństwa greckokatolickiego, którego nie obowiązywał celibat, sprawiała, że większą wagę władze kościelne i państwowe przykładają do regulacji spadkowych i kwestii dziedziczenia⁷⁸. Sytuacja materialna wierznych i duchownych w Kościele unickim nie była stabilna jeszcze do początków XIX w., co znalazło swój wydzźwięk w jednym z traktatów *ars bene moriendi* z końca XVII w., autorstwa najpierw prawosławnego, a później unickiego biskupa przemyskiego Innocentego Winnickiego. Wyrażał on pogląd, że testa-

⁷⁴ APP, ABGK, sygn. 1241, s. 106.

⁷⁵ APP, ABGK, sygn. 1243, s. 123–124; sygn. 1244, s. 24, 268–270; sygn. 1246, s. 435.

⁷⁶ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 113–114, 217; sygn. 1241, s. 119; sygn. 1242, s. 271; sygn. 1243, s. 123–124; sygn. 1244, p. 90–91, 296–297, 316, 334; sygn. 1246, s. 289, 313–314,

⁷⁷ APP, ABGK, sygn. 1240, s. 225–229, 355–356; sygn. 1241, s. 105–106, 159; sygn. 1243, s. 53–54; sygn. 1244, s. 117, 234–237, 278, 327–329, 360–361, 369.

⁷⁸ S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 192–193, 196–197.

ment jest raczej narzędziem do regulacji spraw spadkowych i finansowych, co też w pewnym stopniu mogło wpłynąć na tradycje sporządzania aktów ostatniej woli przez duchownych, zwłaszcza że traktat został wydany na badanym obszarze⁷⁹.

Nie ulega jednak wątpliwości, że zauważalny w badanym zbiorze brak odniesień religijnych lub ich ograniczona ilość wynikały z regulacji prawnych, które w większym stopniu formalizowały testamenty⁸⁰. W Galicji spisywanie testamentów zostało uregulowane przepisami wprowadzonej w 1811 r. na terenie monarchii austriackiej kodyfikacji prawa cywilnego, zwanej ABGB. Wpływ tej kodyfikacji można zauważyć w umieszczaniu w testamentach sformułowania „rozporządzenie ostatniej woli”, którym w przepisach określano jeden z tyków testamentu⁸¹.

Z testamentów dowiadujemy się częściowo również tego, jaki stosunek miało duchowieństwo do religijności. Testatorzy wyrażali troskę o swoje zbawienie, nieco mniejszą uwagę przywiązując do ceremonii pogrzebowej. Wynikało to głównie z przyczyn materialnych, o czym świadczy lektura testamentów. W każdym razie wnioskować można, że duchowni chcieli pochówku zgodnie z panującymi zasadami i w otoczeniu księży-współbraci. W treści testamentów odwoływali się głównie do motywu nieuchronności i równości wobec śmierci. Niektórzy duchowni udzielali najbliższym ostatniego błogosławieństwa, pragnąc w ten sposób zapewnić im boską łaskę. Straszili także żyjących, że jeżeli nie dopełnią postanowień, czekać ich będzie „straszny sąd boski”.

Problem stanowią oczywiście schematyczne motywy i przyjęte konwencje, szczególnie w początkowych częściach testamentu. Trudno jednoznacznie ocenić, w których testamentach te motywy odzwierciedlały osobistą refleksję, a w których zostały użyte jedynie jako powszechnie akceptowane sformułowanie⁸². Należy jednak zgodzić się z Bożeną Popiołek, że nadawanie przez testatorów przyjętych konwencji i form odniesieniom religijnym nie pozbawia testamentów religijnej wymowy⁸³. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej w części z badanych dokumentów widoczne są ślady indywidualizmu. Wypada zgodzić się ze wspomnianą badaczką także w tej opinii, że testatorzy, nawet jeśli sami

⁷⁹ I. Winnicki, *Nauka każdemu chrześcijaninowi albo sposób dysponowania się na śmierć* [w:] tegoż, *Ustawy rządu duchownego i inne pisma*, oprac. W. Pilipowicz i S. Stępień, Przemysł 1998, s. 75–76; S. Stępień, *Biskup Innocenty Winnicki i jego dzieło* [w:] tamże, s. 19–20.

⁸⁰ G. Jawor, dz. cyt., s. 225.

⁸¹ *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchii austriackiej*, oprac. M. Zatorski, F. Kasperek, Cieszyn 1894, s. 234, rozdz. 9, par. 552.

⁸² O tym problemie pisze m.in. D. Główka, *Między prawem i konwencją a osobistą refleksją. Ze studiów nad testamentami duchowieństwa diecezji płockiej w XVII i XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2010, t. 58, z. 2, s. 266–267.

⁸³ B. Popiołek, dz. cyt., s. 62.

nie spisywali dokumentu, mieli wpływ na to, jak zostanie sformułowany, a spisujący ostatnią wolę odzwierciedlał myśli i przekonania umierającego⁸⁴.

Testamenty nie są z pewnością jedynym źródłem do badań nad religijnością greckokatolickiego duchowieństwa. Są one jednak prawdopodobnie jedynymi egodokumentami pozwalającymi spojrzeć na tę problematykę z perspektywy tej grupy społecznej. Poszukiwanie tych testamentów, szczególnie dla okresu wcześniejszego, i ich analiza pozwoliłyby w pełniejszy sposób odpowiedzieć na pytanie, jaki był i jak zmieniał się stosunek testatorów do śmierci, Boga i religii.

Aneks 1

Testatorzy spośród greckokatolickiego duchowieństwa eparchii przemyskiej w latach 1817–1827

Nr	Nazwisko i imię duchownego	Parafia	Dekanat	Data spisania testamentu	Data śmierci
1	2	3	4	5	6
1.	Baczyński Piotr	Wojutyce	Stara Sól	01.07.1824	27.07.1824
2.	Biełański Jan ⁸⁵	Bobiatyn	Tartaków	30.06.1824	18.07.1824
3.	Błoński Bazyli	Żółtańce	Kulików	23.07.1825	24.07.1825
4.	Borkowski Bazyli	Stróże Wielkie	Sanok	15.03.1826	22.04.1827
5.	Borszyński Jakub	Załuże	Olechów	01.10.1824	04.10.1825
6.	Chmieliński Jan	Chyrów	Stara Sól	07.07.1825	08.07.1825
7.	Chojniacki Bazyli	Chliple	Komarno	29.12.1827	08.01.1828
8.	Ciepanowski Jan	Werchrata	Potylicz	31.03.1826	31.03.1826
9.	Czajkowski Piotr	Rumno	Horożany	12.03.1824	27.03.1824
10.	Czapelski Aleksy	Starzawa	Mościska	11.12.1826	13.02.1827
11.	Czyrski Teodor	Siemuszowa	Lesko	22.11.1817	04.12.1817
12.	Daszkiewicz Andrzej	Tatarynow	Horożany	28.07.1824	16.08.1824
13.	Daszkiewicz Grzegorz ⁸⁶	Suszycza Rykowa	Stary Sambor	15.08.1824	21.04.1825
14.	Dyhdalewicz Antoni	Dobrzany	Sądowa Wisznia	28.05.1821	28.05.1821
15.	Grabowiecki Jan	Basznia	Lubaczów	23.01.1824	07.05.1824
16.	Hadziewicz Jan	Machnów	Uhnów	03.12.1824	04.01.1825

⁸⁴ Tamże, s. 61–62.

⁸⁵ Pełnił funkcję wikariusza (kooperatora). Parochem tej parafii był ojciec wspomnianego ks. Eliasza Biełańskiego; APP, ABGK, sygn. 1244, s. 369.

⁸⁶ Pełnił funkcję wikariusza (kooperatora); APP, ABGK, sygn. 1244, s. 24.

1	2	3	4	5	6
17.	Halewicz Wincenty	Opaka	Mokrzany	20.03.1824	14.12.1824
18.	Hałaszyński Mikołaj	Rzeczyca	Uhnów	02.02.1827	10.02.1827
19.	Karpowski Szymon	Zużel	Bełz	03.01.1822	27.12.1825
20.	Kociszewski Tomasz	Felsztyn ⁸⁷	Stara Sól	08.03.1819	14.03.1819
21.	Kocurowski Mikołaj	Nahorce	Kulików	23.02.1827	07.05.1827
22.	Kossakiewicz Dymitr	Popiele	Drohobycz	01.12.1823	01.02.1824
23.	Kowszewicz Dymitr	Sokal ⁸⁸	Sokal	26.01.1821	29.01.1822
24.	Krynicky Samuel	Radoszyce	Jaślińska	15.01.1821	16.01.1821
25.	Lisowiecki Grzegorz	Majdan	Jarosław	21.08.1826	06.06.1827
26.	Lityński Piotr	Chotyń	Jarosław	11.08.1817	17.08.1817
27.	Lityński Stefan	Dydiatycze	Sądowa Wisznia	26.09.1817	27.09.1817
28.	Małogłowa Filip	Lubień Mały	Horożany	23.12.1820	01.02.1821
29.	Mudrak Alexy	Kwaszenina	Dobromil	20.01.1823	26.01.1823
30.	Muszakowski Alexy	Rogóżno	Jaworów	12.04.1818	13.04.1818
31.	Pankiewicz Bazyl ⁸⁹	Dobroczyn	Bełz	29.05.1827	02.06.1827
32.	Podłuski Teodor	Tuczapy	Sądowa Wisznia	15.01.1821	19.01.1821
33.	Prokopowicz Klemens	Steniatyń	Sokal	02.05.1827	10.05.1827
34.	Rozejowski Grzegorz	Dzibułki	Kulików	08.12.1827	09.12.1827
35.	Sadowski Jan	Tatary	Mokrzany	26.06.1818	02.08.1818
36.	Sanocki Gabriel	Bełz ⁹⁰	Bełz	07.02.1827	24.04.1827
37.	Sielecki Jan	Turze	Stary Sambor	03.05.1824	05.05.1824
38.	Stojałowski Mikołaj	Radochońce	Mościska	03.11.1824	05.11.1824
39.	Teleśnicki Michał	Barycz	Przemyśl	24.02.1825	12.03.1825
40.	Teodorowicz Teodor	Ławczyce	Horożany	05.04.1818	07.04.1818
41.	Trochanowski Józef	Desznica	Dukla	20.05.1823	14.08.1823
42.	Wołoszyński Jakub	Poddubce	Uhnów	13.03.1827	27.03.1827
43.	Zachariasiewicz Stefan	Batiatycze	Żółkiew	09.11.1824	09.11.1824

Źródło: APP, ABGK, sygn. 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1246, *passim*; sygn. 5747 Catastrum cleri Dioceseos rit. gr. cath. Premisliensis in vivis existens et vita functi ad ultimam Decembris [1]836 ductum, *passim*.

⁸⁷ Duchowny spisał swój testament w filii tej parafii w Grodowicach, a zmarł w Felsztynie; APP, ABGK, sygn. 1240, s. 356, tamże, sygn. 5747, s. 31.

⁸⁸ Duchowny spisał swój testament i zmarł w Sokalu, jednak nie pełnił w tamtejszej parafii żadnej funkcji; APP, ABGK, sygn. 1242, s. 15, tamże, sygn. 5747, s. 34.

⁸⁹ Pełnił funkcję wikariusza (kooperatora); APP, ABGK, sygn. 1244, s. 328.

⁹⁰ Duchowny określał się jako „ex paroch Boratyński”. Natomiast w Bełzie nie pełnił żadnych funkcji; APP, ABGK, sygn. 1244, s. 307.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Przemyślu

zespół 142 Archiwum Biskupstwa Greckokatolickiego w Przemyślu

sygn. 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1246 Evidentia Personalis – Status Cleri, 5747 Catastrum cleri Dioeceseos rit. gr. cath. Premisliensis in vivis existens et vita functi ad ultimam Decembris [1]836 ductum.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka we Lwowie, Oddział rękopisów

zespół 141 Zbiór Aleksandra Czołowskiego

sygn. 1758 Consigantio Parochiarum, capellanum et cooperaturarum dioecesis gr. Cath. Premisliensis juxta statum ad ultimam decembris [1]824 confecta.

Źródła drukowane

Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchii austriackiej, oprac. M. Zatorski, F. Kasperek, Cieszyn 1894.

„*Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi umierać musi...*”. *Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich*, cz. 1–3, oprac. D. Złotowski, Częstochowa 2005, 2006, 2011.

Winnicki I., *Nauka każdemu chrześcijaninowi albo sposób dysponowania się na śmierć* [w:] tegoż, *Ustawy rządu duchownego i inne pisma*, oprac. W. Pilipowicz i S. Stępień, Przemyśl 1998.

Kościółowi mojemu jako oblubienicy mojej. Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku, oprac. E.E. Wróbel, Kraków 2010.

Opracowania

Ariès P., *Człowiek i śmierć*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1992.

Bodzioch-Kaznowska B., *Unickie parafie patronatu królewskiego w dekanacie gródeckim w świetle wizytacji z lat 1764–1765*, „*Nasza Przeszłość*” 2000, t. 93.

Główna D., *Między prawem i konwencją a osobistą refleksją. Ze studiów nad testamentami duchowieństwa diecezji płockiej w XVII i XVIII w.*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 2010, t. 58, z. 2.

Jawor G., *Stale formuły w testamentach polskich*, „*Rozprawy Komisji Językowej*” 1981, t. 12.

Karpiński A., *Zapisy pobożne i postawy religijne mieszczek polskich w świetle testamentów z drugiej połowy XVI i XVII wieku* [w:] *Tryumfy i porażki. Studia z dziejów kultury polskiej XVI–XVIII wieku*, red. M. Bogucka, Warszawa 1989.

Kołbuk A., Kołbuk W., *Życie codzienne na probostwie unickim na ziemiach nadbużańskich w XVIII i XIX wieku*, Lublin 2015.

Kozak S., *W stronę cyfryzacji. Uwagi na marginesie edycji testamentów galicyjskich* [w:] *Edytorstwo wobec masowości źródeł najnowszych*, red. J. Sikorska-Kulesza, Warszawa 2019.

Kracik J., „*Jeśli tylko do nieba puszczą fundatory*”, „*Nasza Przeszłość*” 1998, t. 89.

Krochmal A., *Archiwum historyczne eparchii przemyskiej*, Warszawa–Przemyśl 2016.

Manikowska H., *W poszukiwaniu źródła „totalnego”*. *Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w.*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 2020, t. 68, nr 1.

Nabywaniec S., *Diecezja przemyska greckokatolicka w latach 1772–1795*, „*Premislia Christiana*” 1992/1993, t. 5.

- Popiołek B., *Woli mojej ostatniej testament ten. Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.
- Stępień S., *Biskup Innocenty Winnicki i jego dzieło* [w:] *Ustawy rządu duchownego i inne pisma*, oprac. W. Pilipowicz i S. Stępień, Przemyśl 1998.
- Śliwa T., *Kościół greckokatolicki w Galicji (1815–1918)* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Warszawa–Poznań 1979.
- Wereda D., *Testamenty hierarchów unickich XVII–XVIII wieku* [w:] *Kościół unicki w Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2010.
- Zielecka W., *Prawosławni i unicy w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku wobec życia i śmierci w świetle testamentów*, Warszawa 2012.
- Zielecka W., *Testamenty prawosławnych i unitów jako źródło do badań nad dziejami konfesji wschodnich w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku (stan, postulaty badawcze)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2010, t. 58, nr 2.
- Zielecka-Mikołajczyk W., *Gdzie Wschód spotkał się z Zachodem. Dzieje i organizacja unickiej diecezji przemyskiej*, Toruń 2021.

**“In the first place, I give thanks to the Supreme Creator for all the blessings...”
The attitude of clergy of the Przemyśl Eparchy towards God and religion
in the light of last wills from 1817–1827**

Summary

The article focuses on the religiousness of the Greek Catholic clergy in the area of the Przemyśl Eparchy. The analysis is based on the last wills of clergy members from the years 1817–1827, sourced from the State Archive in Przemyśl. Religious elements appear most frequently in the form of devotional invocations, brief reflections reminiscent of old Polish *arengae* (preambles), funeral dispositions, and references to the “divine judgment” motif and blessings. The analysis reveals that these elements are not common in the examined wills, and their content is usually limited. The author seeks to answer the question of the reasons behind this phenomenon and what insights the analyzed last wills provide about the religiousness of this social group.

Keywords: last wills, Greek Catholic clergy, Przemyśl eparchy, religiosity